



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Hope. Where does our hope lie? : sprawozdanie z międzynarodowego kongresu zorganizowanego przez Europejskie Stowarzyszenie Teologii Katolickiej (Bratysława, 28-31 sierpnia 2019)

Author: Wojciech Surmiak

Citation style: Surmiak Wojciech. (2019). Hope. Where does our hope lie? : sprawozdanie z międzynarodowego kongresu zorganizowanego przez Europejskie Stowarzyszenie Teologii Katolickiej (Bratysława, 28-31 sierpnia 2019). "Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" (2019, z. 2, s. 456-461).



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

KS. WOJCIECH SURMIAK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

Hope. Where does our hope lie?

Sprawozdanie z międzynarodowego kongresu zorganizowanego przez Europejskie Stowarzyszenie Teologii Katolickiej

(Bratysława, 28–31 sierpnia 2019)

Europejskie Stowarzyszenie Teologii Katolickiej (ESTK) / The European Society for Catholic Theology (ET) jest towarzystwem naukowym, którego członkami są katolicy teolodzy z całej Europy. Członkowie Stowarzyszenia, obejmujący swym naukowym namysłem różne dyscypliny teologiczne, wskazują jednocześnie na jedność teologii jako nauki. Oprócz działalności czysto badawczej jednym z głównych celów ESTK jest promocja teologii jako dyscypliny uprawianej na forum akademickim. W każdym nieparzystym roku kalendarzowym Stowarzyszenie organizuje swój kongres. Sprawozdania z ostatnich 4 kongresów (2011 – Wiedeń, 2013 – Brixen/Bressanone, 2015 – Louvain/Leuven, 2017 – Strasburg) publikowane były systematycznie na łamach „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”: 44,2 (2012), s. 642-645; 46,2 (2014), s. 505-510; 49,1 (2016), s. 273-277; 51,2 (2017), s. 488-493.

W 2019 r. Kongres Europejskiego Stowarzyszenia Teologii Katolickiej odbył się w dniach od 28 do 31 sierpnia w stolicy Słowacji – Bratysławie. Głównym organizatorem Kongresu był Prof. ThLic. Mgr. Miloš Lichner SJ, D.Th., wiceprzewodniczący ESTK, a zarazem dziekan Wydziału Teologii w Trnava University. Głównym tematem naukowego spotkania było poszukiwanie miejsc nadziei zarówno w rozumieniu nadziei „małej” – ludzkiej, jak i „wielkiej” – chrześcijańskiej i eschatologicznej. Hasłem przewodnim Kongresu były słowa: *Hope. Where does our hope lie?*

W naszych czasach, ale i nie tylko w naszych, nadzieja rodzi znaki zapytania. Dezintegracja systemów ekonomicznych, dezintegracja państw i społeczeństw, dezintegracja rodzin i przyjaźni, brak zaufania do struktur politycznych zmuszają do zadawania pytań, czy prawdziwa nadzieja zniknęła już z doświadczenia współczesnych. Czym jest nadzieja w starzejącej się Europie, w której eutanazja znajduje coraz większe poparcie? Jeśli mamy nadzieję związaną tylko z życiem *tu i teraz*, to czy możemy ciągle mieć nadzieję na *tam i potem*?

Pojawiający się coraz częściej sceptycyzm wokół projektu zjednoczonej Europy zaprasza nas również do refleksji nad tym, czym jest nadzieja we wspólnej Europie. Liczne konflikty wśród członków różnych religii zmuszają do przemyślenia kwestii, czy w ogóle możemy jeszcze wierzyć we wzajemną koegzystencję. Na czym powinni opierać swą nadzieję prześladowani za wiarę? Jaka jest nadzieja imigranta, przybywającego do Europy z wiarą w lepszą przyszłość? Czy młodzież niesie w sobie nadzieję i czy wierzy Kościołowi, ale też czy Kościół wierzy młodzieży? Jaką nadzieję niesie współczesna edukacja?

Jak możemy współpracować z innymi w procesie edukacji i formacji? Ten katalog pytań to tylko niektóre spośród wielu postawionych w trakcie słowackiego Kongresu ESTK.

Ludzkie życie i wzajemne relacje winny być budowane na zaufaniu i nadziei. Nadzieja jest jedną z podstawowych postaw człowieka Biblii, a tym samym jednym z filarów teologii chrześcijańskiej. Nadzieja jest ważną częścią nie tylko wspólnoty ludzkiej, ale też osobistego, ludzkiego doświadczenia. Odnosi się ona do przyszłości – jest połączeniem przeżywanych chwil z oczekiwaniem na to, co ma nadejść. Nadzieja jest naszym podstawowym wyborem nadchodzącej tajemnicy. To wedle tej tajemnicy interpretujemy ostateczne znaczenie naszej egzystencji. Każdy człowiek niesie w życiu swoje „małe” nadzieje, ale w czym i w kim winniśmy składać naszą „wielką” nadzieję? Tak więc kiedy mówimy jako ludzie wierzący, że idziemy w stronę nadziei teologicznej, to rozumiemy ją jako oczekiwanie Boga od Boga (*speramus Deo de Deo*).

Wszystkie trzy religie monoteistyczne mają swój wymiar eschatologiczny, czyli czekamy na *tam i potem*. To pełne nadziei czekanie, choć przesunięte poza horyzont śmierci, nie ma jednak charakteru utopii. Nadzieja jest tą uniwersalną jakością dynamicznego doświadczenia człowieka, która popycha nas ku eschatologicznej przyszłości. Przez wybór tematyki nadziei i wspólne poszukiwanie tego, gdzie ostatecznie złożyć naszą nadzieję, międzynarodowy kongres w Bratysławie zaoferował nie tylko namysł nad problematyką nadziei, ale i próbę poszukiwania tego, co nas łączy. Wskazał na nadzieję: dla każdego i dla wszystkich, dla świata i dla Kościoła, dla chrześcijan i wyznawców innych religii.

Znani eksperci z Europy, ale i ze świata ukazali zagadnienie nadziei w perspektywie interdyscyplinarnej. Oś przewodnia wykładów w auli plenarnej była uzupełniona konferencjami w sekcjach i warsztatach. Liczny udział naukowców zapewnił miejsce do przemyśleń nad problematyką nadziei w relacji do filozofii, polityki, pedagogii, pracy społecznej, miłosierdzia, dialogu międzyreligijnego i ekumenizmu.

W ramach sesji plenarnych można było usłyszeć głosy następujących profesorów: Peter Dubovský SJ (*Is there Any Hope When the Temple is in Fire? The Old Testament Basis for Hope*), Pierre Van Hecke (*Hope in Job*), Amy-Jill Levine (*Hope for Understanding and Empathy: Biblical Interpretation and Jewish/Christian Dialogue*), Regina Polak (*Hope for Europe: Catastrophes as Learning Spaces for Spiritual Virtue. A Practical-Theological Approach*), Herta Nagl-Docekal (*Immanuel Kant's Philosophy of Reasonable Hope*), Amy Daughton (*Hope and l'homme fallible: Considering Paul Ricoeur for Theology*), Michael Garanzini SJ (*Nurturing Hope in Young People*), Hille Haker (*Information and Communication – the Loss of the Language of the Human*), Zbigniew Kubacki SJ (*Inter-religious Dialogue as Hope for the Church and the World*). Choć wszystkie wystąpienia *keynote speakers* były bardzo interesujące, to jednak największą radością był dla mnie ostatni z głosów, a mianowicie wystąpienie prof. Zbigniewa Kubackiego SJ z Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie, gdyż, o ile dobrze pamiętam, był to pierwszy głos przedstawiciela teologii w Polsce, jaki było dane usłyszeć na forum sesji plenarnej przynajmniej od czasu, kiedy rozpocząłem regularną obecność na kongresach ESTK, a więc od roku 2011.

Głos prof. Kubackiego nie był jedynym głosem przedstawicieli polskiej teologii. W ramach licznych sesji paralelnych głos zabrali: Elżbieta Adamiak wraz z Jadranką Rebeką Anić (*Stimmen von Frauen Raum geben. Hoffnungen von Frauen in der katholischen Kirche in der sozialistischen und postsozialistischen Zeit*), Beata Chruźimska (*Gründe der Hoffnung auf Universalität des Heiles in der Theologie von Wacław Hryniewicz*), Artur Filipowicz (*Hope According to Pope Francis*), Aleksandra Kłos-Skrzypczak (*Children. Modern Society still Has Hope*), Bartłomiej Krzych (*L'espoir est en nous. Le concept de l'autodéterminisme du père Augustin Jakubisiak comme remède à la crise de la foi, des*

valeurs et de la société), Józef Kulisz SJ (*L'espérance dans la pensée de Teilhard de Chardin*), Janusz Podzielny (*Christliche Hoffnung angesichts der Herausforderungen des XXI. Jahrhunderts in der Sicht von Janusz Nagórny*), Katarzyna Wasiutyńska (*La capacité de rêver. Réflexions sur l'espoir inspire par le synod sur les jeunes*).

Oprócz tych głosów rozsianych w kongresowych panelach Sekcja Polska ESTK przygotowała *Polish panel*. Obradom przewodniczył ks. prof. Józef Budniak z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, a głos zabrali kolejno: Elżbieta Kotkowska z UAM w Poznaniu, Wojciech Surmiak z UŚ w Katowicach, Rajmund Porada z UO, Józef Stala z UPJPII w Krakowie oraz Elżbieta Osewska z PWSZ w Tarnowie.

Elżbieta Kotkowska w swoim przedłożeniu *Rola nadziei w kształtowaniu ludzkich przekonań* ukazała rolę chrześcijan w społeczeństwie w aspekcie nadziei, która wiąże się z dwoma głównymi orientacjami. W pierwszym obszarze chrześcijanie powinni stale kontestować aktualny stan danego społeczeństwa, a w drugim – nieustannie ukazywać dla niego drogi twórczej inwencji. Chrześcijanie żyją w przekonaniu o trwale istniejącym dialogicznym napięciu pomiędzy *już* i *jeszcze nie*, że dzięki Bogu to, co przyszłe, może być oczekiwane z nadzieją. Dlatego chrześcijaństwo głosi, że wszyscy ludzie są odpowiedzialni za ziemski kształt wzajemnych ludzkich relacji. Głosi też, że osiągnięcie utopii w relacjach społecznych, ze względu na ludzki grzech, jest niemożliwe. Nadzieja w relacjach społecznych wraz z zaufaniem i wątpliwościami jest ważnym elementem w kształtowaniu ludzkich przekonań. Pozwala w sytuacji niepełnych danych i wątpliwości podejmować racjonalną decyzję w myśl zasady Arnobiusza Starszego, w której przekonuje, że z dwóch prawd niemożliwych do pełnego udowodnienia należy wybrać tę, która daje większą nadzieję. W relacjach społecznych w aspekcie nadziei chrześcijanie nieskażeni utopią mogą racjonalizować wątpliwości tak, by przekonywać ku Bożym zamysłom wobec społeczeństw, religii i rzeczy stworzonych i w ten sposób dawać nadzieję.

Z kolei Wojciech Surmiak w wystąpieniu *Cierpienie i działanie jako miejsca uczenia się nadziei* stwierdził za papieżem Benedyktem XVI, że „każde poważne i prawe działanie człowieka jest czynną nadzieją” (*Spe salvi*, 35). Jest nią przede wszystkim w takim sensie, że w ten sposób usiłujemy wypełnić nasze małe i większe nadzieje: wywiązać się z takiego czy innego zadania, które ma znaczenie dla dalszej drogi naszego życia; przez własne zaangażowanie przyczynić się do tego, aby świat był bardziej promienny i ludzki, i aby tak otwierały się drzwie na przyszłość. Oczywiście nie możemy „zbudować” królestwa Bożego własnymi siłami – to, co budujemy, pozostaje zawsze królestwem ludzkim, ze wszystkimi ograniczeniami właściwymi naturze ludzkiej. Możemy jedynie otworzyć samych siebie i świat, aby wkroczył Bóg: Bóg prawdy, miłości i dobra. Podobnie jak działanie, również i cierpienie przynależy do ludzkiej egzystencji. Pochodzi ono z jednej strony z naszej skończoności, a z drugiej strony z ogromu win, jakie nagromadziły się w ciągu historii i jakie również obecnie bez przerwy narastają. W walce z bólem fizycznym udało się poczynić wielkie postępy. Tymczasem cierpienia niewinnych, jak również cierpienia psychiczne raczej nasiliły się w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Musimy zrobić wszystko dla pokonania cierpienia, ale całkowite usunięcie go ze świata nie leży również w naszych możliwościach, nie możemy zrzucić z siebie naszej skończoności i dlatego, że nikt z nas nie jest w stanie wyeliminować mocy zła, winy, która – jak to widzimy – nieustannie jest źródłem cierpienia. To mógłby zrobić tylko Bóg: jedynie Bóg, który stając się człowiekiem, sam wchodzi w historię i w niej cierpi.

Następnie Rajmund Porada mówił o *Nadziei wiecznego życia*. *Chrześcijańska eschatologia a biotechnologia*, stwierdzając, że jedną z kategorii chrześcijańskiej eschatologii jest idea nowego stworzenia. W Nowym Testamencie można odnaleźć jej dwa główne semantyczne aspekty: antropologiczny (np. 2 Kor 5,17; Ga 6,15) i kosmologiczny

(np. 2 P 3,13; Ap 21,1n). Zarówno antropologiczny, jak i kosmiczny horyzont nowego stworzenia, które zostało zapoczątkowane i zapowiedziane w wydarzeniu krzyża i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, kieruje spojrzenie na procesy naturalne. W kontekście interdyscyplinarnego dyskursu naukowego do eschatologii przenika także refleksja z obszaru nauk przyrodniczych. Ponadto można zaobserwować, że do etycznej oceny problemów związanych z technologią genetyczną włącza się także dogmatyczne rozważania i argumentację, wynikające ze związku między stworzeniem i eschatologicznym dopełnieniem. W tym kontekście rodzą się m.in. następujące pytania: jeśli Bóg pragnie tak przemienić całe stworzenie, aby mogło ono uczestniczyć w Jego chwale, a zarazem natura podlega rozwojowi, to czy z teologicznego punktu widzenia nie można by uznać technik genetycznych jako narzędzi doskonalenia natury i formy ludzkiego udziału w *creatio continua*? Czy i w jakim stopniu teologia dopuszcza, by biotechnologię postrzegać jako rodzaj ludzkiego wkładu w urzeczywistnienie eschatologicznego „drugiego (nowego) stworzenia”? Na ile w efektach ingerencji genetycznych w naturę można by doszukiwać się już antycypacji – na ziemski sposób, ale jednak z korzyścią dla człowieka – przyszłego odkupienia? W teologicznej perspektywie zasadne wydaje się powiązanie w jakiś sposób rozwoju nauk biologicznych z eschatologiczną kategorią nowego stworzenia. Ten związek może i powinien prowadzić do owocnej debaty teologicznej i etycznej w kontekście wyzwań ze strony biotechnologii.

W dalszej kolejności przewidziany był wykład Józefa Stali *Rodzina wspólnotą życia i nadziei*. Ze względu na niedyspozycję prof. Stala nie wygłosił swojego referatu, ale przesłał krótkie jego streszczenie. Według papieża Jana Pawła II rodzina jest miejscem pochodzenia i najskuteczniejszym środkiem humanizacji i personalizacji społeczeństwa: wnosi oryginalny wkład w kształtowanie ludzkości, szczególnie poprzez prezentowanie i przekazywanie wartości. Jednak rola rodziny nie może być powiązana wyłącznie z prokreacją i wychowaniem, ale jest o wiele szersza i głębsza. Zdrowa, silna, szczęśliwa rodzina pozostaje także źródłem nadziei dla swoich członków i dobrobytu społeczeństwa. Ponadto w XXI w., kiedy rodzina jest „pod presją”, istnieje wymóg szeroko zakrojonej pracy, podtrzymywanej przez kulturę oraz studia wielodyscyplinarne, które będą chronić naturę rodziny i budzić nadzieję.

Jako ostatnia głos zabrała Elżbieta Osewska, ukazując Światowe Dni Młodzieży jako *świadeństwo nadziei młodych*. Światowe Dni Młodzieży to nie tylko czas modlitwy, spotkań z papieżem i celebracji, pozostają one także potwierdzeniem bogactwa młodzieży oraz świadectwem wiary i nadziei. W kontekście kryzysu wartości, poczucia zagrożenia i dezorientacji wygłoszony wykład przekazuje przesłanie powrotu do podstawowych wartości. Doświadczenia i świadectwa wielu młodych ludzi biorących udział w ŚDM potwierdzają, że postrzegają je jako intensywne chwile wspólnoty na dwa różne sposoby: wspólnoty między sobą i wspólnoty z Bogiem, przywracając jednocześnie miłość, poczucie solidarności, wiarę i nadzieję.

Kongresowe dni zostały wypełnione przez sesję inauguracyjną, 3 sesje plenarne i 21 sesji paralelnych. W sumie w ramach kongresu wygłoszono imponującą liczbę 82 referatów (9 w ramach sesji plenarnych i 73 w ramach sesji paralelnych). Warto dodać także, że Kongres został poprzedzony 14 sesjami, w trakcie których 53 młodych naukowców – biorących udział w *Emerging Scholars Conference* – zaprezentowało swoje projekty badawcze i wstępne wyniki badań. A zatem udało się organizatorom zgromadzić w Bratysławie 135 naukowców, którzy chcieli mówić o nadziei i jej nieustannej potrzebie w życiu człowieka i świata. Przeoczeniem – jak miniemam – organizatorów było nieumieszczenie w programie sesji plenarnych wykładu poświęconego nadziei nowotestamentalnej oraz prawie niedostrzegalne odwołania w wystąpieniach do znaczących dokumentów

papieskich poruszających tematykę nadziei (Jan Paweł II, *Ecclesia in Europa* oraz Benedykt XVI, *Spe salvi*).

Choć całość wydarzenia odbywała się w Hotelu Grand Plaza w Bratysławie, to organizatorzy zapewnili uczestnikom także liczne i ciekawe wydarzenia towarzyszące: konferencyjna i wspólnotowa Eucharystia w bratysławskiej katedrze pw. św. Marcina pod przewodnictwem abpa Stanisława Zvolensky'ego, konferencyjny obiad w restauracji Dunajovsky Pivovar, zwiedzanie Jewish Community Museum oraz koncert w kościele Ojców Jezuitów. To właśnie w trakcie koncertu upamiętniającego trzydziestą rocznicę powstania Stowarzyszenia wręczone zostały nagrody dla autorów najlepszych książek teologicznych – *Book Prize 2019*. Laureatem konkursu dla najlepszej książki młodych naukowców został maltański prawnik Kevin Schembri za monografię *Oikonomia, Divorce and Remarriage in the Eastern Orthodox Tradition* (Rome, Orientalia Christiana & Valore Italiano, 2017, ISBN 978-88-97789-39-0). Z kolei tytuł najlepszej książki teologicznej 2019 r. otrzymała pozycja *Maître Eckhart prédicateur*, autorstwa prof. Marie-Anne Vannier z l'Université de Lorraine (Editions Beauchesne 2018, ss. 859, ISBN 9782701022871).

W ramach kongresu ESTK przewidziano także spotkania sekcji narodowych oraz zebranie plenarne wszystkich zgromadzonych członków Stowarzyszenia. W spotkaniu sekcji polskiej udział wzięło 7 osób, które reprezentowały następujące środowiska naukowe: Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Tarnowie (E. Osewska), Universität Koblenz-Landau (E. Adamiak), Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu (E. Kotkowska), Uniwersytet Opolski (J. Podzielny, R. Porada), Uniwersytet Śląski w Katowicach (J. Budniak, A. Skrzyś, W. Surmiak). Spotkaniu Sekcji Polskiej ESKT przewodniczył ks. dr W. Surmiak. W ramach obrad omówiono następujące zagadnienia i podjęto następujące decyzje: 1. Przedstawiono faktyczny stan osobowy Sekcji; 2. Omówiono stan finansowy Sekcji i przypomniano, że roczna opłata członkowska wynosi 22 € oraz że – zgodnie z zaleceniem *Kuratorium* ESTK – brak opłaty przez kolejne dwa lata powoduje wszczęcie procedury wygasania członkostwa; 3. Udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi; 5. Wybrano nowy zarząd Sekcji Polskiej Stowarzyszenia, który stanowią obecnie: ks. dr Wojciech Surmiak z UŚ (przewodniczący i członek *Curratorium*) oraz ks. dr Janusz Podzielny z UO (sekretarz). 5. Spotkanie zakończyło się dyskusją nad treścią listu wyrażającego sprzeciw wobec ministerialnej listy czasopism naukowych i zaproponowanej na niej punktacji.

Z kolei w ramach ogólnego zgromadzenia członków ESTK, które było ostatnim formalnym punktem sztrasburskiego kongresu, oprócz podsumowania prac Stowarzyszenia za lata 2018–2019 dokonano wyboru nowego zarządu. Przewodniczącym ESTK został dotychczasowy wiceprzewodniczący, prof. dr Milos Lichner SJ z Bratysławy, a jego zastępcą została wybrana prof. dr Margit Eckholt z Universität Osnabrück. To właśnie wiceprzewodnicząca będzie odpowiedzialna za zorganizowanie kolejnego kongresu ESTK, który odbędzie się w dniach od 25 do 28 sierpnia 2021 r. w Osnabrück w Niemczech. Zarząd Stowarzyszenia uzupełniają trzej członkowie, będący przedstawicielami regionalnych sekcji, a są to: prof. Maureen Junker-Kenny (Dublin, Irlandia), dr John Berry (Valletta, Malta) i nowo wybrana dr Ottilia Lukács (Pečs, Węgry). W skład prezydium wchodzi także z urzędu: Dries Bosschaert (Leuven, Belgia), sekretarz generalny, Gerhard Kruip (Mainz, Niemcy), pełniący funkcję redaktora naczelnego czasopisma „ET Studies” oraz Mathias Coeckelbergs (Leuven, Belgia), odpowiedzialny za stronę internetową Stowarzyszenia.

Jako podsumowanie obrad chciałbym przytoczyć fragment encykliki *Spe salvi* Benedykta XVI: „Potrzebujemy małych i większych nadziei, które dzień po dniu podtrzymują nas w drodze. Jednak bez wielkiej nadziei, która musi przewyższać pozostałe, są one

niewystarczające. Tą wielką nadzieją może być jedynie Bóg, który ogarnia wszechświat i który może nam zaproponować i dać to, czego sami nie możemy osiągnąć. Właśnie otrzymanie daru należy do nadziei. Bóg jest fundamentem nadziei – nie jakikolwiek bóg, ale ten Bóg, który ma ludzkie oblicze i umiłował nas aż do końca: każdą jednostkę i ludzkość w całości. Jego królestwo to nie wymaginowane zaświaty, umiejscowione w przyszłości, która nigdy nie nadejdzie; Jego królestwo jest obecne tam, gdzie On jest kochany i dokąd Jego miłość dociera. Tylko Jego miłość daje nam możliwość trwania w umiarkowaniu, dzień po dniu, bez utraty zapału, który daje nadzieja w świecie ze swej natury niedoskonałym. Równocześnie Jego miłość jest dla nas gwarancją, że istnieje to, co jedynie mgliście przeczuwamy, a czego mimo wszystko wewnętrznie oczekujemy: życie, które prawdziwie jest życiem. Postaramy się nadać tej idei konkretny kształt w ostatniej części, skupiając naszą uwagę na niektórych «miejscach» praktycznego uczenia się i ćwiczenia w nadziei” (nr 31).